

# Witold Pajor

---

## Z historii Koła Prawników Stronnictwa Demokratycznego w Łodzi

---

Palestra 30/10-11(346-347), 5-8

---

1986

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

zmianami w orientacji co do zadań adwokatury oraz wobec zmiany klimatu wobec adwokatury, będziemy mogli liczyć na coraz szerszy udział Kolegów w życiu społecznym na naszym terenie.

Na zakończenie należy podkreślić, że w okresie, który minął, nasza organizacja partyjna miała też swój udział w jego przewyciężaniu. Trwaliśmy zawsze na stanowisku, że pozytywne zmiany, które miały na celu zrozumienie właściwej roli adwokatury, mogą być dokonane siłami samej adwokatury. Pracowaliśmy nad tym, aby nie doszło do izolacji adwokatury w życiu społeczno-politycznym. Przedstawiciele naszej POP występowali aktywnie zarówno na walnych zgromadzeniach, jak i na szczeblu centralnym, a także w środowiskach opiniotwórczych, przedstawiając tam analizę sytuacji w adwokaturze i podkreślając zawsze, że rozwiązań należy szukać w drodze wzmocnienia politycznego oddziaływania w środowisku, że nie zachodzą przesłanki, które by wymagały wycofania przez władze tego zaufania, jakie nam okazały, gdy uchwalono nową ustawę — Prawo o adwokaturze, że środowisko adwokatury zrozumie i uzna, iż właściwa i odpowiedzialna praca adwokatury może się rozwijać tylko wtedy, gdy będzie zgodna z systemem prawnopolitycznym obowiązującym w naszym państwie.

Na pewno będzie to poważny udział w nowym ukształtowaniu się opinii o adwokaturze w obecnym okresie, której najpełniejszym wyrazem jest pozytywna opinia Rady Państwa oraz stanowisko Wydziału Społeczno-Prawnego KC PZPR zajęte przezeń na jesieni ub. roku, gdy omawiano sprawy adwokatury w Komisji Prawa i Praworządności KC. Stanowisko to było jednoznacznie pozytywne dla adwokatury.

POP przy Izbie łódzkiej, kierując się tymi względami, udzieliła poparcia rezolucji podjętej w dniu 21 września 1985 r. przez przedstawicieli aktywu samorządowego i społeczno-politycznego adwokatury w sprawie oceny sytuacji w adwokaturze oraz założeń do programu działania samorządu adwokackiego do końca bieżącej kadencji uważając, że rezolucja ta dobrze służy adwokaturze.

WITOLD PAJOR

## Z HISTORII KOŁA PRAWNIKÓW STRONNICTWA DEMOKRATYCZNEGO W ŁODZI

Łódź po wyzwoleniu stała się znaczącym ośrodkiem naszego życia państwowego i społecznego, grupując również prawników — w tym wielu o znanych nazwiskach — zarówno ze świata naukowego jak i sądowego oraz adwokatury. Stronnictwo Demokratyczne, skupiające wówczas inteligencję postępową o tradycjach demokratycznych, stało się żywym ośrodkiem również dla prawników.

Dzięki napływowi wielu naukowców z innych miast mógł powstać w organizowanym Uniwersytecie Łódzkim Wydział Prawa, a potem Wydział Prawno-Ekonomiczny. Do organizowania Uniwersytetu włączyli się również adwokaci, jak np. znakomity cywilista, adwokat z Warszawy i wykładowca Uniwersytetu Warszawskiego przed wojną Ludwik Domański oraz prof. Jan Namitkiewicz, też z Uniwersytetu Warszawskiego, wykładowca prawa handlowego, a po wojnie zajmujący się w Łodzi również adwokaturą. Należy tu wspomnieć także prof. Hilarowicza,

znawcę i wykładowcę prawa administracyjnego, zarazem adwokata, jak również prof. Jerzego Jodłowskiego, przedtem adwokata w Warszawie, a w Łodzi wykładowcą procedury cywilnej, aktywnego działacza Stronnictwa Demokratycznego, który w dalszych latach utrzymywał żywy kontakt z Łodzią, przyjeżdżając na spotkania organizowane z inicjatywy Koła Prawników. Nie można tu też pominąć przybyłych do Łodzi z innych miast adwokatów np. ze Lwowa, Wilna itp., będących członkami Stronnictwa Demokratycznego.

W pierwszych latach powojennych wyróżnił się w Stronnictwie pochodzący ze Lwowa adwokat Wajs-Bielski, jeden z założycieli Koła Prawników SD, działający również we władzach Stronnictwa, a potem wieloletni wicedziekan Łódzkiej Rady Adwokackiej oraz przewodniczący Koła Prawników (do czasu przeniesienia się adw. Wajsa-Bielskiego do Warszawy). Koło nasze powstało w 1947 roku, grupując adwokatów, sędziów i częściowo prokuratorów — członków SD. Koło Prawników wyłoniło się z wcześniej założonego przy Sądzie Okręgowym w Łodzi Koła Sądowników. Z inicjatywą wydzielenia Koła jako odrębnego członu w Stronnictwie wystąpili w 1947 r. adwokaci-aktywiści, w tym Edward Górecki, Kazimierz Kempieński, Eugeniusz Kurkowski, Edmund Sierański oraz wspomniany wyżej adw. Wajs-Bielski. Z czasem do naszego Koła dołączyli radcowie prawni, a także częściowo prawnicy administracyjni.

Początkowa działalność Koła sprowadzała się do organizowania zebrań, dyskusji na tematy zawodowe i społeczne oraz prowadzenia szkolenia ideowo-politycznego. Tak dobrze zapowiadający się rozwój Koła i Stronnictwa uległ gwałtownemu zahamowaniu w latach pięćdziesiątych ze znanych przyczyn tego okresu. Dopiero po 1956 r. nastąpił renesans Koła i Stronnictwa. Prowadzenie Koła objęła adw. Czesława Monikowska, sprawująca tę funkcję w ciągu przeszło dwu kadencji. Adwokaci, łącznie z pozostałymi kolegami z Koła, rozwinęli szerszą działalność przez swój osobisty udział w radach narodowych, mianowicie bądź jako radni, bądź też jako członkowie różnych komisji. Zajęto się popularyzacją prawa, współdziałaniem z innymi kołami Stronnictwa, rzemieślnikami, lekarzami, nauczycielami, ekonomistami. Zwłaszcza adwokaci Kazimierz Kempieński i Edmund Sierański rozwinęli dużą działalność w radach narodowych i pozostali dotychczas czynnymi członkami Stronnictwa. Mówiąc o działalności członków Koła w Radzie Adwokackiej w Łodzi, należy wspomnieć o kolegach adwokatów obieranych do władz Izby Łódzkiej, w tym dość licznie do dawnej Komisji Dyscyplinarnej. Adwokat K. Kempieński w obecnej kadencji sprawuje funkcję skarbnika Rady. Przez kilka kadencji przewodniczącym Komisji Rewizyjnej był adw. Kazimierz Gruszczyński.

Lata sześćdziesiąte i dalsze do lat osiemdziesiątych włącznie należy zanotować jako okres ożywienia i wszechstronnego rozwoju Koła. Współpraca między poszczególnymi grupami zawodowymi członków Koła układała się jak najlepiej. Obowiązki przewodniczącego przez jedną kadencję sprawował w Kole prokurator Błotnicki. Z kilkunastu sędziów członków Koła należy wspomnieć bardzo aktywną działalność między innymi sędziów: Stanisława Linka, Stanisława Zimocha, Stanisława Gołdygi. Ten ostatni brał aktywny udział w różnych pracach Stronnictwa i sprawuje do dziś m.in. funkcję wiceprzewodniczącego Wojewódzkiego Sądu Partyjnego niezależnie od swego stałego udziału w zarządzie Koła. Sędziowie ci prowadzili liczne spotkania, organizowali dyskusje na tematy zawodowe, popularyzowali nowe akty prawne. Praca ta była wykonywana wspólnie z adwokatami na terenie Stronnictwa w Łodzi i ówczesnego województwa łódzkiego, a w okresie późniejszym na terenie województwa miejskiego łódzkiego. Po reformie administracyjnej w 1975 r. część kolegów odeszła do organizacji wojewódzkich poza Łodzią.

W tym okresie rozwija również działalność w Kole i Stronnictwie adw. Lech Gąsecki, odznaczający się dużym dynamizmem organizacyjnym i licznymi inicjatywami. Obecnie adw. Gąsecki, członek Koła Prawników, pełni funkcję przewodniczącego Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa w Łodzi.

Autor niniejszej notatki, będący członkiem Stronnictwa od 1945 r., rozpoczął działalność w Łodzi w Kole Prawników w 1957 r. po długoletniej, przymusowej przerwie, po której wrócił jednocześnie do wykonywania zawodu w adwokaturze. Objąłem na wstępie funkcję sekretarza Koła, aby potem działać w Kole przez kilka kadencji jako przewodniczący bądź zastępca — aż po dzień dzisiejszy.

Druga połowa lat siedemdziesiątych i początek lat osiemdziesiątych obfitowała w liczne, poważne inicjatywy ustawodawcze. Otrzymując materiały do dyskusji projektów z Centralnego Komitetu SD, przeprowadzaliśmy w poszerzonym gronie członków innych kół i z udziałem posłów SD z terenu łódzkiego oraz władz Stronnictwa dyskusje i omawianie projektów. Czyniliśmy to z dużym nakładem sił i ze szczególną wnikliwością. Dlatego też nasze stanowisko z reguły nie sprowadzało się do afirmacji nadesłanych projektów, lecz niejednokrotnie ustosunkowaliśmy się krytycznie do nich. Wyniki dyskusji przekazywaliśmy zarówno naszym posłom jak i Centralnemu Komitetowi SD. Nie trzeba zapominać, iż inicjatywa powołania Trybunału Stanu jak i Trybunału Konstytucyjnego wyszła z łona SD. Dlatego co się tyczy tych projektów, również zabieraliśmy głos w tych sprawach.

Przez szereg lat Stronnictwo nasze widziało także potrzebę powołania sądownictwa administracyjnego. Skoro więc ruszyły prace w tym kierunku, Koło nasze nie pozostało bezczynne. Korzystając z tego, że w przygotowaniu projektu nowelizacji k.p.a. brała udział adw. poseł Maria Budzanowska, przeprowadziła ona — na naszą prośbę — dyskusję w toku opracowywania tego projektu w Sejmie. Odbyło się to w Stronnictwie w Łodzi z udziałem przedstawicieli władz Stronnictwa oraz miejscowej adwokatury. Podobnie stało się potem z projektem ustawy o adwokaturze. Z inicjatywy Koła adw. M. Budzanowska wygłosiła obszerny referat w Radzie Adwokackiej w Łodzi. Wypada dodać, że posłem z terenu łódzkiego w poprzedniej kadencji była adw. Halina Latecka, członek naszego Koła. Referaty i dyskusje z udziałem zainteresowanych członków różnych kół Stronnictwa prezentowały szeroki wahlarz zagadnień, wiążący się z projektami ustawowymi bądź ich realizacją. Dotyczy to również prawników spoza łódzkiej organizacji SD.

Po wejściu w życie k.p.a. w wersji znowelizowanej urządziliśmy spotkanie z jednym z sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego. Omawiane zagadnienia na tym spotkaniu bardzo pomogły w zorientowaniu łódzkich prawników w przyszłej działalności tego nowego organu.

Również do naszej praktyki należało organizowanie spotkań w postaci zebrań otwartych z przedstawicielami Ministerstwa Sprawiedliwości. Przyjmowaliśmy na takich spotkaniach członków władz naczelnych Stronnictwa, a zarazem podsekretarzy Ministerstwa Sprawiedliwości, jak Kazimierza Zawadzkiego i innych. Ostatnio w 1984 r. spotkał się z dużym zainteresowaniem przybyłych członków Stronnictwa oraz zaproszonych gości referat członka naszego Stronnictwa wiceministra Józefa Musioła. Utrzymywaliśmy również stałe kontakty i współpracę w ramach wspólnych inicjatyw z Podstawową Organizacją Partyjną PZPR przy Radzie Adwokackiej w Łodzi, jak również z Kołem Prawników ZSL.

Trudno by było wymienić wszystkie przejawy inicjatyw i działalności naszego Koła z okresu czterdziestu lat. Wprawdzie inicjatywa leżała z reguły w rękach adwokatów, ale osiąganie efektów było możliwe tylko dzięki poparciu pozostałych

kolegów w Kole oraz dzięki życzliwemu ustosunkowaniu się i udzielaniu pomocy ze strony miejscowych władz Stronnictwa.

Przez dłuższy czas przewodniczącym Komitetu Łódzkiego SD był mgr Gabriel Górtowski, prawnik, zasłużony i ceniony działacz Stronnictwa. Podobnie członek naszego Koła adw. Barbara Wąsowicz współdziałała z Kołem, pełniąc funkcję wiceprzewodniczącej Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi (aż do czasu reformy administracyjnej). Nie można w tym miejscu nie wspomnieć także o tych mniej eksponowanych działaczach Koła, którzy wnosili duży wkład pracy przez szereg lat. Do nich należał zmarły ostatnio mgr Ignacy Jatkowski, radca prawny, wieloletni skarbnik Koła, będący wzorem dla innych w pełnieniu przyjętych obowiązków nie tylko w tym zakresie, ale również w pozostałej swej działalności w Stronnictwie. Drugą taką osobą z młodszego pokolenia jest mgr Bożena Maćkowiak, odznaczająca się dużą inicjatywą i dynamizmem organizacyjnym, pełniąca wzorowo funkcję sekretarza Koła. Duże zasługi dla Koła ma również radca prawny mgr Irena Zimińska, wieloletnia działaczka Stronnictwa oraz aktywny członek naszego Koła. Obecnie przewodniczącą Koła jest adw. Jadwiga Siemaszkiewicz, również wieloletnia i oddana pracy w Stronnictwie działaczka.

Kreśląc zarys dziejów i działalności naszego Koła, mam na uwadze to, że wielu kolegów adwokatów odeszło od nas już na zawsze. Pozostało jednak po nich nie tylko wspomnienie, ale i tradycja oddania się pracy społecznej.

Z chwilą wprowadzenia stanu wojennego działalność Koła została na dłuższy czas zahamowana. Odbiło się to na aktywności naszego środowiska, dotychczas jeszcze odczuwalnej ujemnie. Natomiast zjawiskiem pozytywnym ostatnich lat jest stopniowy napływ i zaangażowanie się w prace u nas młodej generacji, z reguły wartościowej pod względem ideowym i intelektualnym. Należy życzyć sobie, aby dalsza działalność tej nowej kadry, współpracującej z bardziej doświadczonym w latach poprzednich aktywnym, korzystała z dorobku i dobrych tradycji Stronnictwa. Na koniec dodać trzeba, że od 1972 r. do końca 1981 r. działa powołana przez Koło Prawników SD w Łodzi (z inicjatywy adw. Lecha Gąseckiego) Łódzka Grupa Adwokatów, bezpośrednio podporządkowana wojewódzkiemu Komitetowi SD w Łodzi, a później Łódzkiemu Komitetowi SD. Grupa ta współpracowała z Wydziałem Polityki Społecznej CK SD i wniosła szereg cennych inicjatyw w sprawach dotyczących zawodu adwokata.

LESZEK SŁUGOCKI

## PRZYSZYBŁY DO HISTORII ADWOKATURY W ŁODZI W PIERWSZYM PÓŁROCZU 1945 ROKU

Najciekawsze i chyba najważniejsze są zawsze początki. Szczególnie te, które rodzą się w trudnych okolicznościach, te, które powstały po tej strasznej zawierusze, jaką była ostatnia wojna światowa, te, które wytwarzają nowe sytuacje.

Tak było również z adwokaturą łódzką w pierwszym półroczu 1945 r.

Do chwili wybuchu drugiej wojny światowej adwokaci mający siedzibę w Łodzi nie tworzyli odrębnej Izby łódzkiej, lecz należeli do Okręgowej Izby Adwokackiej